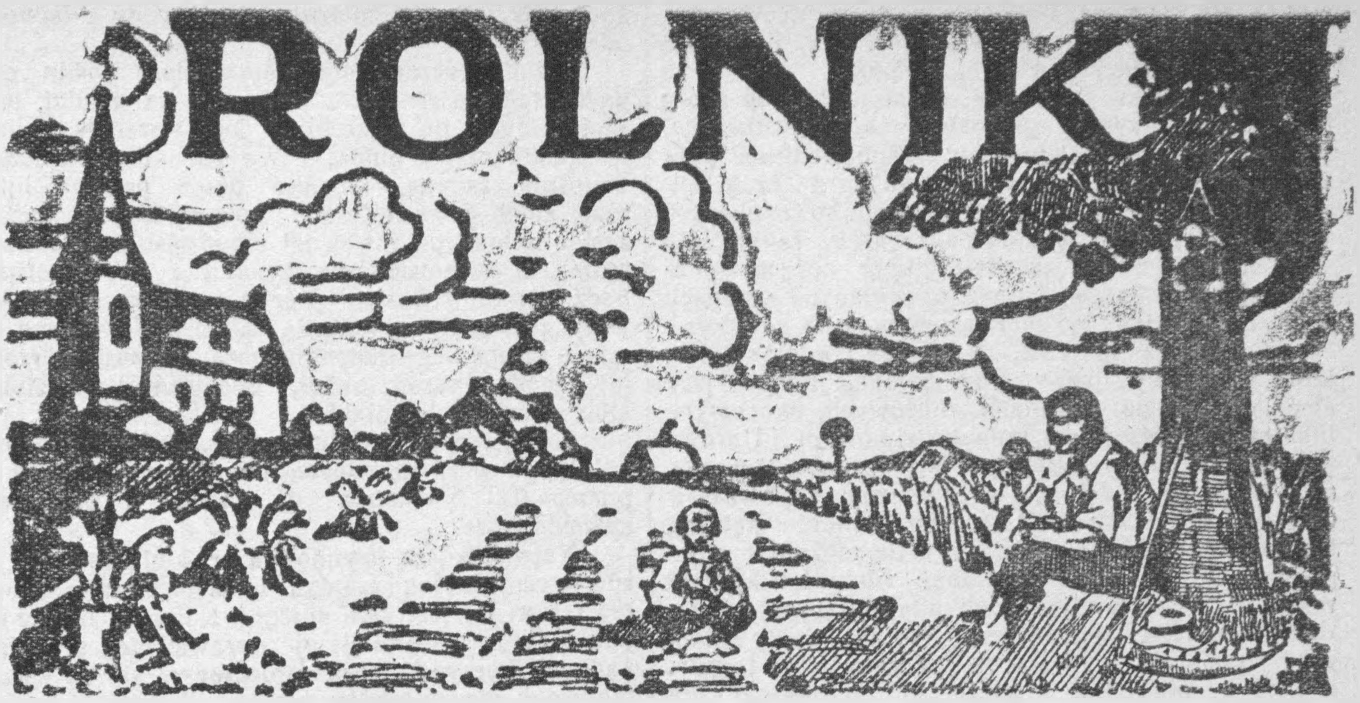
ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok IV. Nowemiasto, dnia 14 sierpnia 1930. Nr. 32

Rzepak i jego uprawa.

Rzepak oraz rzepik są to rośliny, należące do gatunku oleistych.

Rośliny oleiste są dla rolnictwa bardzo ważne, a to dlatego, że dają się zużyć w gospodarstwie rolnem jako surowiec oraz w stanie przerobionym. Do roślin oleistych zaliczamy: rzepak i rzepik (ozimy i jary), len, mak, gorczycę, słonecznik i lniankę. Z tych roślin najważniejszym i u nas najwięcej uprawianym jest rzepak i rzepik. W odróżnieniu od rzepiku odznacza się rzepak:

1. bujniejszym rozwojem, dochodzi do 2 mtr. wysokości,

2. późniejszem dojrzewaniem (o jakie dwa tygodnie),

3. ciemno zieloną z seledynowym odcieniem barwą liści, które są gładkie i całobrzegie; u rzepiku liście są koloru trawy i owłosione.

4. górny liść obejmuje u rzepaku łodygę do połowy, podczas gdy u rzepiku zupełnie otacza łodygę,

5. wielkością nasienia, które u rzepaku jest większe i ciemniejsze (prawie czarne) niż u rzepiku.

Rzepak i rzepik wytwarzają długi cylindrowy korzeń główny, rozgałęzienia jego dochodzą do 70 cm., boczne drobne korzonki są słabo rozwinięte, tak, że roślina odżywia się prawie za pomocą głównego korzenia.

Ponieważ obie rośliny dość głęboko się zakorzeniają, więc na ich rozwój znaczny wpływ obok gleby ma także rodzaj podglebia. Posiadamy kilka odmian rzepaku ozimego, jak np.:

1. Rzepak olbrzymi (2 mtr. wysoki),
2. Parasolowy,
3. Holsztyński,
4. Saski wczesny, rzepak karłowy.
5. Powiślański albo Nadwiślański,
6. Holenderski.

Rzepak Powiślański wyrasta wysoko i silnie się rozgałęzia, jest to odmiana plenna, najwięcej przystosowana do naszego klimatu, ziarno drobne, ale bogate w tłuszcz.

Rzepak Holenderski jest mało odporny na mróz, więc dla naszych rolników nie bardzo się nadaje. Różnice w zawartości tłuszczu pomiędzy poszczególnemi odmianani są bardzo nieznaczne. Wiemy już teraz, jakiego rodzaju rośliną jest rzepak wzgl. rzepik, zastanówmy się więc nad jego wartościami dla rolnictwa, wymaganiami co do klimatu i gleby, uprawą, nawożeniem i t. d. Uprawa rzepaku przedstawia rozmaitego rodzaju korzyści i to:

1. Sprzęt oraz siew jego odbywa się wcześniej niż zbóż, wobec czego robota się dobrze układa.

2. Jako bardzo rychły plon dostarcza rzepak pieniędzy w czasie dla rolnika niezmiernie ważnym, bo na przednówku.

3. Wpływa na podniesienie kultury gleby, gdyż wymaga dobrej i głębokiej uprawy,

4. Wymaga on obfitego nawożenia, a nie wyczerpuje wszystkich pokarmów, nadaje się więc jako przedplon pod oziminy.

Rzepak oraz rzepik są roślinami, które pochodzą z nad brzegów morza Śródziemnego, a więc z klimatu południowego; przywieziony jednak do Europy zachodniej zaaklimatyzował się dość dobrze. Spotykamy nawet różne odmiany rzepaku w północnych Niemczech i południowej Szwecji. Polski klimat znosi rzepak naogół dość dobrze, szkodzą mu jedynie szybko po sobie następujące zmiany temperatury, szczególnie, o ile gleba zawiera dużo wilgoci. Jeżeli gleba nie jest zbyt wilgotna, to rzepak, wytrzymuje mrozy bez okrywy śniegowej do 15 stop. C, z dobrą okrywą śniegową od 20—24 stop. C. Natomiast przy mokrym stanie gleby temperatura od 8—10 stop. C poniżej 0 staje się dla rzepaku zgubną. Tak samo, jak zboża ozime, może rzepak ulec wyprzeniu o ile utworzy się lód na śniegu lub wodzie pokrywający

obsianą powierzchnię. Ciepłej, letniej temperatury rzepak nie wymaga, tembardziej, że szybko dojrzewa, wilgotna, wczesna i ciepła wiosna najdokładniej wpływa na jego rozwój i plon.

Ze względu na duże zapotrzebowanie azotu i wapna, a przytem głębokiego korzenienia się, lubi rzepak grunty zwięzłe, o przepuszczalnem podglebiu; na lekkich glebach cierpi on na brak wilgoci, zaś na torfiastych bywa stosunkowo uboższy w tłuszcz. Najlepszą rolą pod rzepak, szczególnie w suchym klimacie, jest czarny ugór, dobrze wynawożony; można go jednak uprawiać po roślinach pastewnych, jak po pierwszym pokosie koniczyny czerwonej, po lucernie, po wyce i mieszankach, które sprzątamy jako paszę zieloną. Rzepak jary siać można po roślinach zbożowych, okopowych lub też po zniszczałym rzepaku zimowym. Uprawa pod rzepak winna odbywać się bardzo starannie, rola musi być dobrze wyczyszczona z chwastów (jak np. perz), orka musi być równomiernie głęboka, tak jak pod buraki cukrowe o ile możności z pogłębiaczem. Z powodu słabej zdolności korzeni rzepaku do pobierania trudno przyswajalnych składników, musimy mu tę pracę ułatwić, dając składniki pokarmowe w łatwo przyswajalnej formie, a więc w oborniku. Najlepszym obornikiem dla rzepaku jest nawóz owczy, potem koński i bydlęcy.

Ponieważ rzepak potrzebuje dużo azotu i wapna, opłaca on dodatek nawozów azotowych 15—30 kg. na ha w postaci saletry albo siarczanu amonowego; może być też wskazane wapnowanie, ale i również nawiezienie fosforem.

Siew rzepaku zimowego odbywa się w końcu lipca albo w początkach sierpnia: rzepak jary jest wrażliwy na przymrozki, z tego powodu siejemy go wówczas, gdy obawa tychże już całkowicie minie. Nasienie rzepaku powinno być zdrowe, drobne, prawie czarne i błyszczące. Sam siew rzepaku powinien być dokonany bezpośrednio po orce siewnej, którą przed siewem bronujemy; ilość wysiewu przy siewie rzędowym waha się od 7—14 kg. na ha. Rzepak opłaca bardzo uprawę międzyrzędową, a także stosują wsiewanie marchwi pastewnej; dlatego należy go siać w odległości rzędów od 40-60 cm.

Przy uprawie rzepaku bywa również stosowana metoda flancowania; na flance sieją rzepak w czerwcu w grządkach, flancują go zaś w końcu sierpnia lub początkiem września. Ze względu jednak na znaczną ilość potrzebnej robocizny, może owa metoda znaleźć zastosowanie tylko w gospodarstwach włościańskich, w dużych posiadłościach mogą flance jedynie służyć do uzupełnienia pustych miejsc w rzędach.

Początkowy rozwój rzepaku jest dość szybki, przy pomyślnych warunkach rzepak wschodzi po 5—7 dniach. Jeżeli jednak bezpośrednio po zasiewie deszcz uklepie ziemię, to lepiej rzepak zaorać i zasiać jeszcze raz, gdyż nie posiada on dosyć siły, aby się przez taką skorupę przebić. Przy późniejszem zaskorupieniu się ziemi, to znaczy, kiedy już rzepak zaczyna wschodzić, można ostrożnie lekką posiewną bronką ziemię spulchnić albo najlepiej pielnikiem lub motyką. Gdyby rzepak okazał się za gęsty, to można go przedziobać co 10 cm., a wtenczas lepiej się rozwija.

W październiku obradlamy rzepak, aby uchronić go od mrozów i zbytniej wilgoci; zbyt wczesne obradlanie jest niekorzystne, gdyż przyspiesza nadmierny rozwój, z powodu którego może przez zimę nastąpić wygnicie. Ponieważ dłuższy czas stojąca woda na rzepaku powoduje gnicie korzeni, musimy o tem pamiętać, aby porobić odpowiednie przegony, tak, aby nadmierny stan wody z łatwością odchodził.

Jeżeli podczas zimy znaczna ilość roślin przepadła, tak, że rzepak mógłby być za rzadki, to go zaorujemy, o ile to zrobimy dość wcześnie, można w zamian zasiać bobik. W razie zaś zniszczenia wcześnie zasianego rzepaku przez pchełki lub w razie złego powschodzenia z powodu suszy, możemy zasiać rzepak po raz drugi albo zastąpić go rzepikiem. O ile zniszczenie rzepaku z jakichkolwiekbądź powodów nastąpi dość późno, wtenczas zaorujemy go i zasiejemy zboża ozime. Na wiosnę zamiast przepadłego rzepaku możemy zasiać rzepak lub rzepik latowy, owies, mieszankę na zielono albo zasadzić ziemniaki.

Jeżeli rzepak po zimie zapowiada się dobrze, należy go wczesną wiosną zmotykować w celu dopuszczenia powietrza do ziemi i zniszczenia chwastów.

Najważniejszą czynnością przy plantowaniu zarówno rzepaku jak i rzepiku, bądź to zimowego bądź też latowego, jest sam sprzęt. Najlepiej udany rzepak przy najstaranniejszej uprawie nie przyniesie żadnych korzyści, jeżeli zabierzemy się do sprzętu takowego w niewłaściwy sposób. Zawartość tłuszczu w ziarnie zwiększa się w miarę dojrzewania, a jednocześnie z tem zwiększa się osypywanie się ziarna wskutek otwierania się łuszczyn. Z tych więc powodów niezmiernie ważną rzeczą jest uchwycenie właściwego czasu sprzętu rzepaku. Zbiór rzepaku ozimego przypada na koniec czerwca względnie pierwsze dni lipca, rzepaku jarego na drugą połowę sierpnia lub początek września. Koszenie rzepaku maszyną jest tylko wtenczas możliwe, o ile rzepak jest nawpół dojrzały, jednak nie zaleca się to w praktyce, gdyż maszyna, jako przedmiot martwy, niema tego wyczucia co wytrawny i doświadczony kosiarz. Jako rolnik praktyczny niejednokrotnie plantowałem rzepak i wiem z doświadczenia, że roślina ta nigdy równo nie dojrzewa. W jednym i tym samym szlaku spotykamy miejsca już zupełnie dojrzałe, podczas gdy tuż obok zauważyć można łodygi o zupełnie jeszcze zielonych strączkach. Jeżeli jednak z powodu braku kosiarzy sprzęt żniwiarką jest konieczny, natenczas zaleca się umieszczenie u tylnego brzegu stołu pudła albo płachty do zbierania osypującego się nasienia. Sprzęt rzepaku kosą można uskuteczniać podczas już prawie całkowitego dojrzewania, należy jednak zabierać się do tej czynności nocą albo bardzo wczesnym rankiem podczas rosy. Wilgotne od rosy łuszczyny strączków są elastyczniejsze, a więc temsamem odporniejsze na wstrząsy, spowodowane trącaniem kosy o łodygi. Jeżeli łodyga jest ustalona i pewna, można rzepak zostawić na garściach na wysokiej ścierni, wtenczas on najlepiej i najszybciej dochodzi. W razie niepewnej pogody zaraz po ścięciu wiązać rzepak w małe snopki, już naprzód przygotowanemi powrósłami ze słomy, które się ustawia w mendele z daszkami z długiej słomy. Mendele te, aby uniknąć przewrócenia się, można owiązać dookoła powrósłem, jednak średnica nie powinna przekraczać 2 mtr.

W tego rodzaju stożkach jest rzepak dostatecznie zabezpieczony od wiatru, słońca i deszczu.

Po 12—14 dniach można go śmiało zwozić; w razie jednak dłużej trwającej niepogody można go śmiało zostawić do 3 tygodni i dłużej.

Przy zwózce rzepaku koniecznością jest pozakładanie dobrych i niedziurawych płacht na wozy; pozatem należy każdorazowo do wozu, na który się

rzepak ładuje, przymocować płachtę do drabin w ten sposób, aby odwrotne jej końce leżały na ściernisku. Zajeżdżając do mendela, rozpościera się przywiązaną do drabin woza płachtę, aby wykruszające się ziarno podczas podawania snopków na takową spadało. Po załadowaniu woza płachtę od woza odwiązać, wysypując wykruszone ziarno do worków.

Młocka rzepaku odbywa się zasadniczo w ten sam sposób co zbóż. Po wymłóceniu go jednak należy rozsypać na przewiewnym i suchym śpichrzu, w tem cieńszej warstwie, im jest wilgotniejszy i to nie wyżej jak 3 - 5 cm., nie zaniedbując częstego przerabiania go 3—4 razy dziennie. Najlepiej przerabia się rzepak nogami, przechodząc przez niego posuwistemi krokami, oczywiście boso, gdyż ciężkiem i twardem obuwiem miękkie jeszcze ziarno łatwo się gniecie, a wydobywający się z pogniecionych ziarn olej łatwo wytwarza pleśń, na którą rzepak i tak dość jest wrażliwy.

Jak wykorzystać tegoroczny urodzaj owoców?

Owoce obrodziły się w tym roku niezwykle i należy wykorzystać ten urodzaj. Drobną tylko część spożyjemy w stanie surowym, lecz trzeba trochę tylko zapobiegliwości, a zyskamy na rok cały na zimę zwłaszcza, kiedy o [illegible] owoc trudno, a niektórych jego gatunków — właśnie tych wiosennych i letnich, wcale w handlu niema, smaczne i zdrowe urozmaicenie kuchni, możność dostarczenia organizmowi produktu tak niezbędnego dla normalnej przeróbki materji, tak energjotwórczego, jak owoc i cukier. W cukrze dadzą się owoce utrwalić i przechować w niezmienionym pod względem smaku i aromatu stanie przez bardzo długi czas, przez kilka lat nawet.

W higjenie odżywiania, zwłaszcza dzieci i starców, należy znacznie większą rolę nadać wszelkim przetworom owocowym, nadewszystko galaretom, powidłom i kompotom zimowym, aniżeli to się w kraju naszym dzieje.

Zamiast sprowadzania z zagranicy kosztownych konserw, zabierzmy się już teraz do roboty, nie tracąc ani chwili drogiego czasu obfitości letnich owoców i przygotujmy zapasy galaret, powideł, kompotów, soków i konfitur, które zbędnem uczynią nabywanie potem w zimie za drogie pieniądze nielepszego z pewnością produktu zagranicznego, którego import niepotrzebnie zupełnie obciąża gospodarkę państwową.

Wielce pożądanem byłoby, aby nasze szkoły kucharskie i gospodarcze, względnie nasze towarzystwa ogrodnicze urządziły jak najśpiesznief kilkodniowe praktyczne kursy i pokazy sporządzania przetworów owocowych z owoców obecnego sezonu i tem zachęciły i pobudziły nasze panie do należytego, umiejętnego wykorzystania wyjątkowego w tym roku urodzaju ich. Zaleca się nietracenie drogocennego czasu i nieodkładania na później tego, co już później, po przeminięciu pory pierwszych letnich owoców, odrobić się nie da.

Zatem panie zabiegliwe, dbałe żony i troskliwe matki, dalej do nietrudnej, miłej, a tak bardzo korzystnej dla zdrowia i kieszeni roboty przygotowania zapasów konserw owocowych na zimę!

Zbierajmy opadłe owoce.

Owoce, których czasem wiele opada z drzew przedwcześnie, trzeba ciągle zbierać, gdyż te są wszystkie prawie robaczywe, a robaczki wyłażą z nich później, chowają się w ziemię, a po pewnym czasie zamieniają się w poczwarki. Na zimę poczwarki zasypiają, a na wiosnę przemieniają się dopiero w ćmy, składają nowe jajka w zawiązkach owoców i prowadzą dalszy tryb życia — w ilości znacznie większej; pasorzyty te przyczyniają się do osłabienia całego drzewa.

Owoce, które są drobne, kwaśne i cierpkie, nie nadają się do jedzenia, ale można je krajać i podawać do suchej paszy bydłu, którą znakomicie zjada. Te owoce, które opadają przed samem dojrzeniem, można suszyć w piecu albo wyrabiać z nich wina, marmelady itp. Jednak należy pamiętać o tych robaczywych odpadkach, by nie leżały w sadzie na ziemi czy trawie.

Rolnicy! Zgłaszajcie do ubezpieczenia od ognia budynki, ziemiopłody, ruchomości rolne, domowe itp. Wnioski przyjmuje Sekretarjat Pow. P. T. R.

Wskazówki i rady praktyczne.

Coś o ściernisku.

Ponieważ na ściernisku rozwijają się szybko szkodliwe grzyby oraz zagnieżdżają się polne myszy i krety, przeto powinien się każdy rolnik starać o to, aby najprędzej ściernisko zaorać i zniszczyć wszystko, co ziemi jest szkodliwe. Do najszkodliwszych takich nieprzyjaciół rolnych należy mucha i osa. Grzybów jest kilkanaście rodzajów, a każdy z nich rozwija się prędko i trudno go potem wykorzenić.

Zużytkowanie kasztanów jako paszę.

Kasztany-owoce nadają się na paszę specjalnie dla trzody chlewnej i bydła jako pasza tucząca. Można dawać kasztany świeże, ale lepiej suszyć je i śrutować. Przy kasztanach trzeba dawać dużo wody do picia i obowiązkowo dodawać kredę szlamową. Świeże kasztany należy uparować tak, jak ziemniaki, a później w koszach lub skrzyniach z dziurkami zanurzyć na 24 godziny w rzece, poczem są zupełnie odgoryczone i można je skarmić. Jeżeli niema płynącej wody lub stawu, to uparowane kasztany wsypać do beczki i zalać wodą, zmieniając wodę w ciągu doby 3 razy. Z początku bydło je kasztany niechętnie z powodu ściągającego smaku, lecz pomału przyzwyczaja się i spożywa całą przeznaczoną ilość. Najlepiej mieszać kasztany z ziemniakami lub burakami i posypywać odrobiną soli lub polewać odrobiną melasy. — Krowie nie dawać więcej niż 3 kg. dziennie, owcy $^1/_2$ kg. Ryby jedzą kasztany chętniej niż łubin, ale przed parowaniem trzeba pokrajać kasztany na kawałki albo po odgoryczeniu gnieść i dawać razem z łubinem.

Wywóz gęsi z Polski do Niemiec.

Niemcy importują znaczne ilości gęsi. W ciągu I-go półrocza rb. sprowadziły one z zagranicy 128,480 sztuk gęsi na sumę 713 tys. rm. W imporcie tym na pierwszem miejscu stoi Polska, która wywiozła w tym okresie do Niemiec 61.749 sztuk gęsi na sumę 284 tys. rm.

Jakie będą zbiory tegoroczne?

Dotychczasowe informacje o urodzaju zbóż na północnej półkuli potwierdzają dawniej już sformułowane przypuszczenia, że sytuacja z początku roku gospodarczego 1930-31 będzie dla najważniejszych zbóż (pszenica) ta sama, co przed rokiem.

W Polsce zdaje się nie ulegać wątpliwości wysoki zbiór pszenicy, co przy uwzględnieniu zwiększonej powierzchni, obsianej tem zbożem, może spowodować przeciążenie rynku krajowego i konieczność eksportu.

Natomiast zbiory żyta, jęczmienia i owsa niewątpliwie będą zredukowane, zwłaszcza na glebach lżejszych przez prawie półmiesięczną suszę, jednakże nie można oznaczyć tego liczbowo przed przeprowadzeniem próbnych omłotów.

Należy przypuszczać, że zbiór żyta będzie niższy od zeszłorocznego, ale nie można ocenić, w jakim stopniu pozostanie on do potrzeb rynku krajowego.

Trzeba się liczyć z możliwością eksportu żyta w miesiącach jesiennych, nawet w razie niewielkiego urodzaju, ponieważ potrzeba gotówki i chęć likwidacji reszty zapasów tegorocznych spowodują zapewne obfitą podaż po żniwach i anormalny ruch sezonowy cen w ciągu dwu ostatnich lat nie zachęca do dalszego przechowywania zboża.

Oba zboża pastewne silnie ucierpiały od suszy i rokują zbiory niższe od przeciętnych.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

KOMUNIKATY

Odwołanie targów remontowych pomiędzy 18 i 23 sierpnia rb.

Pomorska Izba Roln. donosi, że targi koni remontowych na Pomorzu, które miały się odbyć od 18 do 23 sierpnia rb., zostały **przełożone** na koniec października, wzgl. początek listopada rb.

Bliższe terminy będą podane.

W tym czasie będą zakupywane konie remontowe w dalszym ciągu w nieograniczonej ilości.

Wobec powyższego zostały odwołane targi remontowe, które miały się odbyć m. in.: 21 sierpnia w Jabłonowie i w Brodnicy, 22 sierpnia w Ciborzu pod Lidzbarkiem i w Działdowie, 23 sierpnia w Nowemmieście n. Drw.

Licencja ogierów.

Licencja ogierów prywatnych odbędzie się w bież. roku dla powiatów wschodnich w następujących terminach:

Czwartek,	dnia 14. 8.	o godz.	10,30	w Brodnicy
Wtorek	„ 19. 8.	„	11,00	w Lidzbarku.
Środa	„ 20. 8.	„	10,00	w Działdowie.
Czwartek	„ 21. 8.	„	12,00	w Nowemmieście
Piątek	„ 22. 8.	„	9,00	w Lubawie.

Powyższe terminy prosimy sobie zapamiętać i przedstawić te ogiery, które miały być licencjonowane.

Zaznaczamy przytem, że w tych samych terminach, tylko o godzinę później, odbędzie się na miejscach przeglądów licencja i rejestracja klaczy.

Bliższe informacje co do powyższego zawarte są w 30 nr. „Kłosów" z dnia 27. 7., dokąd odsyłamy zainteresowanych.

Do Kółek Rolniczych powiatu lubawskiego. Składka członkowska.

W tych dniach Centrala Pom. Tow. Roln. **rozesłała rozrachunki do Kółek Roln.**, wskazujące, ile dłużne jest dane Kółko Roln. Centrali P. T. R. na podstawie ostatniego spisu członków. Należy zatem niezwłocznie po otrzymaniu rozliczenia sporządzić tegoroczny **spis członków na wysłanym** z legitymarjuszem formularzu i wysłać do Centrali P. T. R. w Toruniu, Królowej Jadwigi 20.

Zaznaczamy, że **składki** w Kółku winny być ściągnięte i natychmiast wysłane do Centrali Tow., jednakże **najpóźniej do dnia 1 października rb.** na nr. konta w P. K. O. 206.316.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Kiełpiny. Plenarne zebranie Kółka Roln. odbyło się 22. 6. rb. przy udziale 15 czł. i 7 gości. Zebranie zagaił prezes ks. prob. Ziółkowski. Po odczytaniu protokołu wygłosił Ks. Prezes referat o kryzysie w rolnictwie.

Następnie uchwalono zakupić strzykawkę do szczepienia świń. Po omówieniu wielu in. spraw zebranie zamknięto. Następne ma się odbyć 27. VII. 30. o godz. 16 w lokalu p. Ostrowskiego. Sekr.

Ciche. Zebranie Kółka dnia 29. 6. rb. zagaił prezes p. Krzyżykowski w obecności 14 czł. i wygłosił odczyt na temat: Pierwsza pomoc przy wzdęciu bydła. Poczem nastąpił drugi wykład „O rzadkim siewie, stosowanym przez Lossow'a. Nad referatami wywiązała się dyskusja.

Uchwalono poprzeć akcję Z. O. K. Z. przez zbiórkę jaj dla dzieci, przybyłych z Niemiec. Na tem zamknięto zebranie. Następne odbędzie się dnia 27. 7. rb. o godzinie 17 u p. Trędowicza. Sekr.

Byszwałd. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. VII. rb. przy udziale 17 czł. Zebranie zagaił prezes p. Lipiński, poczem nastąpił odczyt na temat aktualny. Po odczytaniu komunikatów, gdy nikt głosu nie zabierał zebranie zamknięto. Następne odbędzie się 3. VIII. rb., na które uchwalono zaprosić prelegenta. Sekr.

Gierłoż Polska. Dnia 6. VII. rb. odbyło się zebranie Kółka przy udziale wszystkich członków. Zebranie zagaił prezes p. Sadowski, a po przeczytanym protokole wygłosił referat o hodowli bydła. Po omówieniu spraw lokalnych przyjęto 1 nowego członka. Na tem zebranie zamknięto. Następne ma się odbyć 3. 8. rb. o godz. 16. Sekr.

Małe Bałówki. Dn. 13 lipca rb. zebranie Kółka Roln., przy obecności 17 czł. i 5 gości, zagaił prezes p. Pawski. Protokół został odczytany i przez członków przyjęty. Referat o znaczeniu Kółka Roln. wygłosił p. Prezes. Następnie wysłuchano sprawozdania z Walnego Zebrania PTR. w Toruniu. Kółko protestuje przeciwko zbyt wygórowanemu pobieraniu opłat od przemiału zboża w młynie. Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Prątnica. Dn. 13 lipca rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. przy udziale 18 czł. i młodz. rolniczej, zorganizowanej w Sekcjach Przysp. Roln. Zebranie zagaił prezes p. Jakubowski i podał porządek obrad. Sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania. Po odczytaniu komunikatów i okólników PTR. przez Prezesa, odczytano regulamin Sekcyj Konkursowych Przysp. Rolniczego. Założono 2 sekcje konkursowe uprawy pszenicy i to jedną w Prątnicy, a drugą w Omulu. Po załatwieniu wszystkich spraw dotyczących Kółka, nastąpiło zamknięcie zebrania przez Prezesa. Sekr.

Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?